

# Piotr Walczak, Supermoce | Przesłuchania w cieniu

Mam supermoce  
Mam, mam supermoce

Nie, nie ugasi mnie nikt  
Gdy ogień sięga pod sufit  
Bo zamiast w język się gryźć  
Wolałem płomienie wpuścić

Nocą tak jak kocur  
Wskoczę na twój dach  
Przejdę wszystkich bossów  
Jak wytrawny gracz  
Ja z grubej skóry  
Uszyty mam frak  
Chcesz burzyć ze mną mury, daj znać

Mam supermoce  
I gwarantuję nieprzespane noce  
Bo ze mną można w ogień i z powrotem  
Awantura, lecą szyby z okien  
Lecą szyby z okien

Masz supermoce  
Ty gwarantujesz nieprzespane noce  
Rozpalasz mnie tak jakbyś była słońcem  
Tu trzeba wzywać 998  
998

Robię dym  
Znasz mnie  
Jak iskry lecą to na poważnie  
I teraz ty zaczniesz  
Kroki trzeba stawiać odważnie

Nocą tak jak kocur  
Wskoczę na twój dach  
Przejdę wszystkich bossów  
Jak wytrawny gracz  
Ja z grubej skóry  
Uszyty mam frak  
Chcesz burzyć ze mną mury, daj znać

Mam supermoce  
I gwarantuję nieprzespane noce  
Bo ze mną można w ogień i z powrotem  
Awantura, lecą szyby z okien  
Lecą szyby z okien

Masz supermoce  
Ty gwarantujesz nieprzespane noce  
Rozpalasz mnie tak jakbyś była słońcem  
Tu trzeba wzywać 998  
998

Zgoda czy bunt  
Co robimy, powiedz  
Słowa, czy ruch  
Ja wolę czyny, czyli teraz i tu  
Zatańczymy, wbijaj ze mną na groove  
Kiedy wbijam na osiedle

Mam supermoce  
Dzwoń pod 998  
Mam supermoce

Dzwoń pod 998  
Mam supermoce  
Dzwoń pod 998  
Mam supermoce  
Mam, mam supermoce

Mam supermoce  
I gwarantuję nieprzespane noce  
Bo ze mną można w ogień i z powrotem  
Awantura, lecą szyby z okien  
Lecą szyby z okien

Masz supermoce  
Ty gwarantujesz nieprzespane noce  
Rozpalasz mnie tak jakbyś była słońcem  
Tu trzeba wzywać 998  
998